

Sygn.akt.II AKa 373/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Mroziak - Sztykiel /spr/

Sędziowie: SSA Rafał Kaniok

SSA Marzanna Piekarska-Drażek

Protokolant: st.sekr.sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2013 r.

sprawy z wniosku **P. L.** o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawcy i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 czerwca 2012 r. sygn. VIII Ko 5/12

1/.zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że zasądzoną tytułem zadośćuczynienia na rzecz P. L. kwotę obniża do (...) (siedemdziesięciu pięciu tysięcy) złotych zasądzając od tej kwoty ustawowe odsetki od dnia uprawomocnienia się wyroku;

2/.oddala wniosek o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie;

3/.utrzymuje w mocy rozstrzygnięcie oddalające wniosek o odszkodowanie zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku;

4/.zasądza od Skarbu Państwa na rzecz P. L. kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje;

5/.kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik wnioskodawcy P. L. złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy z tytułu niewątpliwe niesłusznego 15 –miesięcznego tymczasowego aresztowania odszkodowania w kwocie 376.216,57 zł oraz zadośćuczynienia w wysokości 1.500.000zł.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r. sygn. VIII Ko 5/12 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz P. L. kwotę 15.000zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 150.000zł jako zadośćuczynienie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku zawiązku z niewątpliwe niesłusznym tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli sygn. III K 1094/09; w pozostałej części wniosek oddalił; zasądził od Skarbu Państwa na rzecz P. L. kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy oraz prokurator.

Apelacja pełnomocnika zarzuca wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. wyrażającą się w dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wbrew zasadzie obiektywizmu, nie czyniąc za podstawę wyroku wszystkich ujawnionych okoliczności oraz prawdziwych ustaleń faktycznych, a w szczególności poprzez:

- dokonanie nieobiektywnej, jednostronnej analizy okoliczności stanowiących dla Sądu podstawę ustalenia wysokości zasądzonego na rzecz wnioskodawcy odszkodowania oraz zadośćuczynienia;

- uznanie, iż kwota dochodów podana przez wnioskodawcę do protokołu jego przesłuchania w charakterze podejrzanego oraz w trakcie posiedzenia aresztowego, tj. podana „z pamięci”, w trudnych dla wnioskodawcy okolicznościach, jest bliższa rzeczywistości niż dane wynikające z dokumentów finansowych załączonych do wniosku i uzyskanych z Urzędu Skarbowego, którym to dokumentom Sąd nie odmówił waloru wiarygodności;

- nie uznanie za wiarygodne zeznań wnioskodawcy m.in. co do wysokości kwoty znajdującej się na rachunku bankowym w momencie zatrzymania, czy też co do deklaracji zwrotu wydatków poniesionych przez rodziców a związanych z pobytem wnioskodawcy w areszcie śledczym, przy jednoczesnym wskazaniu, iż Sąd dokonywał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań wnioskodawcy;

- dowolne przyjęcie, że zmniejszenie zarobków wnioskodawcy po opuszczeniu aresztu śledczego mogło wynikać z faktu podjęcia przez niego studiów na Politechnice (...), co wiązało się tym, że wnioskodawca miał mniej czasu, który mógł poświęcić pracy, w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazuje, aby podjęcie przez P. L. studiów miało jakikolwiek wpływ na wysokość osiągniętych przez niego dochodów;

- dokonanie błędnej interpretacji znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji finansowej, tj. przyjęcie, że o wysokości rzeczywistych dochodów osiągniętych przez wnioskodawcę (które zdaniem Sądu były zdecydowanie niższe niż wskazane we wniosku), może świadczyć wskazana w zeznaniu podatkowym PIT - 37 za rok 2008 wysokość dochodów osiągniętych osobiście w kwocie niespełna 2000 zł, w sytuacji gdy kwota ta stanowi dochód wynikający wyłącznie z faktu zawarcia przez P. L. umowy zlecenia dotyczącej przewozu samochodem ekipy i sprzętu reporterskiego, które to zlecenie nie mogło być objęte wystawioną przez P. L. fakturą VAT, i która to kwota w żaden sposób nie obrazuje wysokości dochodów osiągniętych przez wnioskodawcę;

- uznanie, że żądana przez wnioskodawcę kwota odszkodowania jest wygórowana, albowiem nie uwzględnia obciążenia kosztami pośrednimi i bezpośrednimi prowadzenia działalności, które to zdaniem Sądu zostały pominięte we wniosku o odszkodowanie, w sytuacji gdy wysokość kosztów ponoszonych przez wnioskodawcę w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą wynika z załączonych do wniosku faktur VAT i została uwzględniona w żądanej przez wnioskodawcę kwocie odszkodowania;

- uznanie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia stanowi sumę odpowiednią i adekwatną w stosunku do poniesionej przez wnioskodawcę na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania krzywdy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść wyrażający się w ustaleniu, że:

- saldo rachunku bankowego wnioskodawcy (która to kwota stała się dla Sądu punktem odniesienia do ustalenia kwoty odszkodowania przyznanego wnioskodawcy) w chwili zatrzymania wynosiło 15.000 zł, w sytuacji gdy z zeznań wnioskodawcy wynika, iż była to kwota dwukrotnie wyższa;

- wnioskodawca nie ma zamiaru zwrotu rodzicom poniesionych przez nich wydatków, w sytuacji gdy już sam fakt, iż za pieniądze wypłacone przez Sąd Rejonowy z tytułu zwrotu wynagrodzenia adwokackiego, wnioskodawca ufundował

swojej matce wycieczkę, świadczy o tym, że P. L. poczuwa się do obowiązku spełnienia finansowego zobowiązania wobec rodziców, niezależnie od tego, czy jego rodzice tego oczekują, czy też nie;

- P. L. ponosił wysokie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, w tym np. dokonywał zakupu bardzo drogiego profesjonalnego sprzętu i materiałów, podczas gdy materiał dowodowy nie wskazuje, aby to P. L. pokrywał koszty sprzętu niezbędnego do realizacji zleceń, zaś z faktur VAT dokumentujących ponoszone z tytułu prowadzonej działalności koszty wynika, jakie wnioskodawca ponosił koszty prowadzonej działalności;

- odmowa współpracy z (...) S.A. nie spowodowała szkody w majątku wnioskodawcy, podczas gdy średni miesięczny dochód wnioskodawcy po opuszczeniu aresztu śledczego w związku z brakiem możliwości kontynuowania współpracy m.in. z (...) S.A., w porównaniu do średniego miesięcznego dochodu osiąganego przed osadzeniem w areszcie, zmniejszył się o kwotę prawie 3800 zł;

- P. L. poniósł na skutek stosowania wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania szkodę majątkową w wysokości 15.000 zł, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że poniósł on szkodę kilkudziesięciokrotnie wyższą.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelacja wnosi o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie zasądzzonego odszkodowania oraz zadośćuczynienia do kwot wskazanych we wniosku z dnia 3 stycznia 2012 r., ewentualnie o:
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Apelacja prokuratora zaskarża wyrok na niekorzyść wnioskodawcy w części dotyczącej wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia i zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelacja zarzuca wyrokowi:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu przez sąd, iż:

- okoliczności związane z przebiegiem tymczasowego aresztowania P. L. wywołały u wnioskodawcy krzywdę w takich rozmiarach, dla których odpowiednią rekompensatą będzie kwota 150 000 zł jako adekwatna do rozmiaru doznanych przez wnioskodawcę krzywd fizycznych i moralnych, podczas gdy okoliczności związane z przebiegiem izolacji właściwie ocenione i wzajemne powiązanie prowadzą do wniosku że kwota ta jest rażąco niewspółmierna do doznanej krzywdy i należy ją uznać za rażąco wygórowaną,

- nakład pracy wniesiony przez pełnomocnika daje podstawy do przyznania maksymalnie dopuszczalnej przepisami stawki w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej za udział w tego typu postępowania.

W konkluzji skarżący wnosi o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od Skarbu Państwa kwoty 75 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę za okres tymczasowego aresztowania od dnia 19 marca 2009 roku do dnia 15 czerwca 2010 roku oraz zasądzenia kwoty 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w niniejszym postępowaniu.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji wydał w dniu 24 października 2012r. wyrok, sygn. akt II AKa 275/12, którym obniżył zasądzone zadośćuczynienie do kwoty 75.000zł oraz obniżył kwotę zasądzonych kosztów z tytułu zastępstwa procesowego do kwoty 240 zł.; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 października 2013 r. sygn. II KK 78/13 uchylił zaskarżony wyrok w zakresie w jakim Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy rozstrzygnięcie o oddaleniu roszczeń wnioskodawcy ponad zasądzoną kwotę 15.000zł tytułem odszkodowania, a także w zakresie, w jakim prawomocnie oddalono roszczenie wnioskodawcy o zadośćuczynienie ponad zasądzoną na jego rzecz kwotę 75.000zł i w tych częściach przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym; w pozostałym zakresie pozostawił kasację wnioskodawcy bez rozpoznania; zwrócił wnioskodawcy wniesioną opłatę od kasacji.

Sąd Najwyższy, jeżeli chodzi o odszkodowanie zasądzone na rzecz P. L. w wysokości 15.000 zł nie zakwestionował zastosowanej przez Sąd Okręgowy metody wyliczenia szkody poniesionej przez P. L. w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym jego aresztowaniem, jak też jego wysokości na ówczesny stan dowodowy. Wskazał jednak na fakt, złożenia w postępowaniu odwoławczym dokumentów obrazujących kwoty „oszczędności zgromadzonych na rachunku bankowym wnioskodawcy”, co skutkować winno korektą wyliczenia wysokości szkody. Natomiast w zakresie zadośćuczynienia uznano, że naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 424 kpk de facto uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej w zakresie poprawności obniżenia kwoty zadośćuczynienia. W powyższym zakresie sprawa została przekazana Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w toku ponownego rozpoznania sprawy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy P. L. okazała się niezasadna, w przeciwieństwie do apelacji prokuratora, która podlegała uwzględnieniu.

Sąd Apelacyjny aktualnie rozpoznający sprawę w zakresie przekazanym do ponownego rozpoznania dokonał analizy złożonych przez pełnomocnika wnioskodawcy P. L. dokumentów, w kontekście postawionych zarzutów, a te dokumenty to:

- wyciągi bankowe (k 165-256, 361-379)
- zestawienia stanu konta wnioskodawcy za okres 24-29 marca 2009 r. (k 380)
- umowa kupna–sprzedaży samochodu marki V. (...) z dnia 3.03.2009 r. (k 217), dokument z warsztatu samochodowego – zamówienie od klienta (k 217), oświadczenie sprzedającego z dnia 25 marca 2019 r. o zawarciu ugody między nim a W. L. – ojcem wnioskodawcy – dotyczące rozwiązania w/w umowy kupna-sprzedaży i dokonanego zwrotu samochodu i pieniędzy w kwocie 60.000zł między stronami tej umowy (k 219)
- deklaracja w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych złożona w dniu 18 marca 2011 r. do Urzędu Skarbowego W.-W. wskazująca jako podstawę opodatkowania umowę sprzedaży, której przedmiotem był samochód marki M. (...) (k 221)
- dokument wystawiony w dniu 16.05.2012 r. na nazwisko wnioskodawcy, sporządzony w języku niemieckim, a dotyczący samochodu marki M. (...) i opiewający na kwotę 24.500,00 Euro (k 220)
- pokwitowania wpłaty do Urzędu Skarbowego W.-W. z dnia 20.11.2012 r. i z dnia 23.11.2012 r. tytułem VAT za maj 2012 r. należności głównej zaległej i odsetek za zwłokę dot. samochodu osobowego marki M. (k 381)
- pismo (...) SA z dnia 12.07.2012 r. o udostępnianiu sprzętu wnioskodawcy zgodnie z umową oraz specyfikacja sprzętu z dnia 11.07.2012 r.(k 245-246).
- akt notarialny darowizny z dnia 15.12.2011 r. przez wnioskodawcę spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na rzecz rodziców (k 247-255)

Dokonując kontroli odwoławczej w zakresie przekazanym do rozpoznania przez Sąd Najwyższy w przedmiocie odszkodowania dochodzonego przez P. L. przypomnieć trzeba, że P. L. prowadzi działalność gospodarczą od dnia „„2004 r. Ma on jeden rachunek i jest to rachunek bieżący (...) prowadzony przez Bank (...) SA, który służy

do rozliczeń wynikających ze zobowiązań w związku z działalnością gospodarczą, jak też pieniądze z tego rachunku wypłacane są na własne potrzeby wnioskodawcy. Na dzień 31 grudnia 2008 r. saldo na tym rachunku wynosiło 30.088,44 zł (k 244). Na dzień 18 marca 2009 r., tj. na dzień przed zatrzymaniem wnioskodawcy saldo na rachunku stanowiła kwota 29.813,17 zł, a przychód z działalności gospodarczej od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 18 marca 2009 r. wynosił 29.711 zł (k 224, 232, 233,235,239 -243).

Z załączonych przez pełnomocnika wyciągów bankowych i zestawienia konta firmowego za okres od dnia 19 marca do dnia 29 czerwca 2009 r. wynika, iż saldo na ostatni ten dzień wynosiło 2467,37 zł, przy przychodzie 22.427 zł (k 361-380) plus 29.813,17 zł jako stan konta na dzień 18 marca 2009 r. (k 222).

Z powyższych załączonych przez pełnomocnika dokumentów można wysnuć wniosek, że kwota gotówki na koncie wnioskodawcy na koniec

2008 r. w stosunku do kwoty z dnia 18 marca 2009 r. uległa nieznaczącej zmianie. Przychód z tego okresu w kwocie 29.711 zł został przez wnioskodawcę wydatkowany poprzez regulowanie zobowiązań oraz dokonywanie wypłat kartą bankomatową. Trzeba podkreślić, iż nie było to konto oszczędnościowe, ale jak podnosi sam skarżący „obrotowe na bieżącą działalność firmy”, a więc naturalnym jest nierównomierny ruch transakcyjny na tym koncie w stosunku miesięcznym, czy innym rozliczeniowym, o czym dodatkowo świadczy radykalna zmiana stanu gotówki na koniec na dzień 29 czerwca 2009 r. Wprawdzie wówczas pieniędzmi zgromadzonymi na koncie nie zarządzał osobiście wnioskodawca, to jednak nie zgłaszał, aby miał w tym zakresie co najmniej zastrzeżenia do pełnomocnika, którym był jego ojciec. Niemniej jednak można by stawiać wniosek, że skoro stan konta wnioskodawcy z dnia 31 grudnia 2008 r. w stosunku do stanu konta z dnia 18 marca 2009 r. nie uległ zmianie to saldo na ostatni dzień 2008 r. należy uznać jako kwotę oszczędności wnioskodawcy i ta kwota winna określić wysokość odszkodowania jemu należnego za 15-miesięczny okres tymczasowego aresztowania. Nie jest to jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego możliwe, bowiem strona wnioskująca nie wykazała, aby zasadnym było przyjęcie, że saldo na dzień 31 grudnia 2008 r. stanowi oszczędności wnioskodawcy zgromadzone nie przez okres jego działalności gospodarczej, ale przez okres 15 miesięcy, tj. okres odpowiadający jego tymczasowemu aresztowaniu. Innych dowodów potwierdzających istnienie znacznych oszczędności nie przedstawiono, a to należy do istoty sprawy, a nie wysokość osiągniętych przez wnioskodawcę przychodów, czego Sąd nie kwestionuje.

Jeżeli chodzi o załączoną umowę kupna-sprzedaży samochodu V. to podnieść trzeba, że z umowy tej wynika, iż wnioskodawca nabył go w dniu 3 marca 2009 r. za kwotę 60.000zł płatną w transzach, a w dniu 25 marca 2009 r. w związku z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy doszło do zawarcia ugody w wyniku której między sprzedającym a ojcem wnioskodawcy W. L. doszło do zwrotu przedmiotu umowy – sprzedający zwrócił otrzymane 60.000zł, a W. L. przekazał mu samochód. W tym zakresie mając na uwadze zebrane dowody w sprawie nie można uznać, aby powyższe fakty podważały ustalenia Sądu Okręgowego, bowiem zapłata za samochód, a też i późniejszy zwrot pieniędzy nie znajdują odzwierciedlenia w przepływie gotówki na koncie wnioskodawcy. Skoro złożone przez pełnomocnika wnioskodawcy wyciągi, obrazujące w sposób rzetelny i wszechstronny stan finansów wnioskodawcy, miały stanowić o błędzie w ustaleniach faktycznych, to powinny one wykazywać, że w marcu 2009 r. wnioskodawca dysponował pieniędzmi w kwocie objętą umową. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby osoba prowadząca działalność gospodarczą przez pewien okres czasu wypłacała z konta po kilka tysięcy złotych (odnotowano wypłaty w przedziale 2000-4000zł) aby przechowywać je i gromadzić poza rachunkiem bankowym do kwoty kilkudziesięciu tysięcy złotych. Nie jest rolą sądu w niniejszym postępowaniu czynienie domniemań odnośnie źródła pochodzenia pieniędzy, bowiem to na wnioskodawcy ciąży z mocy art. 6 kc, wykazanie, że to on z działalności gospodarczej dysponował określoną sumą oszczędności. Nie można również uznać, aby istotnym dowodem w powyższym zakresie był załączony dokument w postaci Zamówienia od klienta (...) (M. P.) na przegląd samochodu V., odebranego przez wnioskodawcę.

Odnośnie złożonych dokumentów dotyczących samochodu marki M. to dotyczą one maja 2012 r. i w związku z tym nie mogą zostać uznane za skuteczny argument przemawiający za zmianą wyrok w sposób postulowany przez skarżącego, tak jak i akt darowizny spółdzielczego prawa własnościowego do lokalu mieszkalnego i miejsca postojowego dokonany przez wnioskodawcę na rzecz rodziców w dniu 15.12.2011 r.

Reasumując – mając na uwadze prawnie możliwy zakres rozpoznania sprawy nie można podzielić poglądu apelacji obrońcy jakoby Sąd Okręgowy dokonując ustaleń w zakresie wysokości odszkodowania dopuścił się obrazy wskazanych przepisów postępowania, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych w tym zakresie. Stanowiska tego nie mogą zmienić złożone przez pełnomocnika wnioskodawcy w toku postępowania odwoławczego dokumenty, co wyżej wykazano. Dlatego Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany w tej części zaskarżonego wyroku.

Natomiast zmiany wymagał, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyrok Sądu I instancji w zakresie zadośćuczynienia w sposób wynikający z apelacji prokuratora.

W sprawie nie jest kwestionowane, że P. L. na skutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania doznał krzywdy i w związku z tym przysługuje mu zadośćuczynienie, które ze swej istoty stanowi rekompensatę i ma na celu złagodzeniu pokrzywdzonemu odczucia krzywdy. Trudno mówić przy zadośćuczynieniu o pełnej ekwiwalentności, bowiem nie jest możliwe ujęcie w kategoriach ekonomicznych ujemnych doznań psychicznych pokrzywdzonego, utraty jego zaufania zawodowego, czy dolegliwości izolacji. Przyznawana suma pieniężna nie jest z reguły w stanie odzwierciedlić rzeczywistego rozmiaru negatywnych odczuć pokrzywdzonego, ponieważ tego rodzaju szkody niemajątkowej nie da się wprost wycenić.

Nie zostały ustanowione reguły ustawowe ustalania wysokości sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia. Jediną wskazówką ustawodawcy dotyczącą wysokości tejże sumy pieniężnej jest użyte w art. 445 § 1 kc pojęcie "sumy odpowiedniej", które też jest niedookreślone. Dlatego w orzecznictwie wypracowane zostały kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, te kryteria słusznie uznał za punkt wyjścia do wyliczenia „odpowiedniej” dla wnioskodawcy kwoty pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Warto w tym miejscu przypomnieć, że niewątpliwie zadośćuczynienie nie może być symboliczne, musi przedstawiać więc odczuwalną wartość ekonomiczną, ale również nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, a "wartość odpowiednia" to też wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. To powyższe przypomnienie stało się konieczne w aspekcie zarzutów wniesionych apelacji, a szczególnie wygórowanego żądania wniosku w tym zakresie.

Przechodząc do indywidualnych okoliczności dotyczących wnioskodawcy uwzględnionych przez Sąd I instancji przy ustalaniu konkretnej sumy zadośćuczynienia to stwierdzić trzeba, że nie są one co do zasady kwestionowane przez apelację prokuratora, jak też przez apelację pełnomocnika wnioskodawcy. Ta ostatnia apelacja koncentruje się na zarzucie braku obiektywizmu ze strony Sądu Okręgowego i jednostronnej ocenie przedstawionych przez wnioskodawcę okoliczności, co wyraża się zdaniem skarżącego w zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku „subiektywnych uwagach Sądu” „komentarzach” i „dywagacjach” dotyczących konkretnych powołanych okoliczności. Nie można się zgodzić, iż zawarte w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku wnioski, jako efekt procesowej oceny ujawnionych w sprawie okoliczności, uzasadniają stwierdzenie o obrazie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 7 kpk. Nawet jeżeli strona skarżąca pewnego rodzaju może nawet niefortunne konstatacje odczytała w sposób wskazany w apelacji to jest jednak nadinterpretacja, że Sąd Okręgowy w tenże sposób przekroczył granice art. 7 kpk, a przede wszystkim aby podnoszone okoliczności mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Sąd ten nie kwestionuje prawa wnioskodawcy do ubiegania się o zadośćuczynienie, a przy ustaleniu jego wysokości uwzględnił fakt, że wnioskodawca w ogóle nie powinien znaleźć się w areszcie, okres trwania tymczasowego aresztowania, warunki izolacji, utratę zaufania jednego z dotychczasowych kontrahentów, niemożność zrealizowania zawartych umów, dotychczasową linię życiową skazanego i warunki jego egzystencji, młody wiek, silne więzy emocjonalne z rodziną i zmianę w jego życiu osobistym. Sąd Okręgowy uwzględnił również deklaracje P. L., iż chce być traktowany jako „grypsujący”. Jest to niezaprzeczalny fakt i niewątpliwie jego decyzja i indywidualne motywy tej decyzji. Nie można z tego powodu czynić Sądowi zarzutu, bo przecież nie każdy aresztowany podejmuje tego rodzaju decyzję i nie przebywa z tego powodu z „gwałcicielami, czyli osobami pogardzanymi w społeczności więziennej” . Te wszystkie okoliczności zostały poddane analizie i ocenie nie tylko z punktu widzenia odczuć wnioskodawcy, ale w sposób zobiektywizowany przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości osobistych wnioskodawcy. Nie można uznać, aby sposób oceny

przez Sąd I instancji całokształtu ujawnionych istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności uzasadniał twierdzenie o przekroczeniu granic art. 7 kpk, w sposób wskazany w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, co mogłoby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Jeżeli chodzi o apelację prokuratora to Sąd Apelacyjny podzielił jej stanowisko, iż zasądzona na rzecz P. L. kwota 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest nadmierną w stosunku do rozmiaru krzywd doznanych w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem.

Przyjmując za punkt wyjścia okoliczności wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jako mające wpływ na zasądzenie na rzecz wnioskodawcy w przyjętej kwocie zadośćuczynienia, należy zgodzić się ze skarżącym, a wynika to także z tegoż uzasadnienia, że pobyt P. L. w tymczasowym areszcie, mimo, że długotrwały, nie odbiegał poza ustalone ustawowo standardy. Niewątpliwie warunki izolacji są uciążliwe, a tym bardziej dla osoby, która nie powinna tam trafić. Tylko dzięki pomocy rodziny mogło dojść do ich łagodzenia w pewnych zakresach życia wnioskodawcy jako tymczasowo aresztowanego. Nie jest kwestionowane, że pobyt w tymczasowym areszcie szczególnie kiedy jest niesłuszny może być jednym z najbardziej negatywnych przeżyć. Jednak nie można odmówić racji skarżącemu, iż w przypadku wnioskodawcy ta trauma wynikała z samego faktu pobytu w areszcie i nie dochodziły do tego inne traumatyczne przeżycia związane z okolicznościami ponadstandardowymi w sensie niedozwolonych, pozaprawnych działań jakie zdarzają się. Z obiektywnego punktu widzenia tego rodzaju okoliczności nie można pominąć, mimo że oczywistym jest, że odczuwana szkoda niemajątkowa i jej rozmiar jest w każdym przypadku inny, zależnie od charakteru i indywidualnych właściwości osobistych pokrzywdzonego. Każda sprawa musi być więc rozpatrywana indywidualnie, ale z uwzględnieniem treści art. 445 § 1 kc, a więc jak już wyżej stwierdzono z uwzględnieniem nie tylko znaczenia ekonomicznego zasądzonego zadośćuczynienia dla pokrzywdzonego, ale również stopy życiowej społeczeństwa, aby nie doszło do przyznania kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Trzeba też zauważyć, że w doktrynie uważa się, iż w orzecznictwie powinny występować tendencje unifikacyjne, polegające na tym, aby w podobnych sytuacjach przyznane przez sądy tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężne miały podobną wysokość. Dlatego też jako element pomocniczy w tego rodzaju sprawach sądy przyjmują pewnego rodzaju wyznacznik w postaci przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z okresu orzekania. Tak też uczynił Sąd I instancji. Uwzględniając tę okoliczność należy podzielić pogląd apelacji prokuratora, iż uznanie, że adekwatnym do rozmiaru krzywdy moralnej wnioskodawcy jest przyjęcie jako czynnika wyjściowego do wyliczenia zadośćuczynienia prawie trzykrotnej wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia nie spełnia powyższych warunków zasądzania zadośćuczynienia. Nie można, w świetle wskazanych przez Sąd Okręgowy okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy jakiej doznał P. L., uznać, aby ustalona kwota zadośćuczynienia nie była nadmierna.

Zdaniem Sądu odwoławczego wynikająca z uzasadnienia zaskarżonego wyroku realność i istotność krzywdy jakiej doznał P. L. czyni zasadnym stanowisko prokuratora wyrażone w apelacji i na rozprawie apelacyjnej, iż kwotą spełniającą kryteria indywidualnego określenia wysokości zadośćuczynienia, adekwatną do doznanej krzywdy, właściwie ją rekompensującą przy uwzględnieniu ekonomicznych warunków polskiego społeczeństwa, a także uwzględniającą kwoty zadośćuczynienia zasądzone przez sądy w podobnych sprawach będzie kwota 75.000zł – z przyjęciem czynnika wyjściowego jako miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia zwiększonego prawie o połowę.

Sąd Apelacyjny podzielił również zarzut i argumenty apelacji prokuratora w zakresie orzeczenia o kosztach zasądzonych na rzecz wnioskodawcy. W tym zakresie uwzględniając kierunek i zakres apelacji pozostawiono poza rozważaniami poglądy orzecznictwa i doktryny na kwestię możliwości prawnych zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznając, iż nie zachodzi potrzeba uchylecia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, na mocy art. 437 § 2 kpk orzekł jak w wyroku.